

Kościół jest święty

1. Pamiętajmy być może, jak podczas Roku Jubileuszowego 2000 papież Jan Paweł II, ubrany w fioletowe szaty, przed słynną Pietą Michała Anioła w Bazylice św. Piotra prosił o przebaczenie win, jakich chrześcijanie dopuścili się w ciągu wieków. Wśród najcięższych grzechów ludzi Kościoła Papież wymienił podziały wśród chrześcijan, wojny religijne, nieufność i nietolerancję wobec innych kultur i religii. A przecież składając wyznanie wiary wypowiadamy słowa „wierzę w święty Kościół powszechny”. Jak zatem pogodzić grzeszność członków Kościoła z wyznaniem wiary w jego świętość?

2. Zjawisko grzechu i słabości w Kościele jest faktem bezspornym i widocznym od samych jego początków. **Nie grzeszność jednak, ale właśnie świętość stanowi istotę Kościoła.** Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „Kościół jest (...) nieskazitelnie święty. Chrystus bowiem jako Syn Boży, który wraz z Ojcem i Duchem doznaje czci jako «sam jeden Święty», umiłował Kościół jako swoją oblubienicę, wydając zań samego siebie, aby go uświęcić. Złączył go ze sobą jako swoje ciało i hojnie obdarzył darem Ducha Świętego na chwałę Bożą. Kościół jest więc «świętym Ludem Bożym», a jego członkowie są nazywani świętymi” (KKK 823).

3. Na czym opiera się ta nauka? Już u początków istnienia Kościoła św. Paweł w Liście do Efezjan pisał, że Chrystus umiłował i oczyścił Kościół, aby był on chwalebny, nie mający skazy, święty i nieskalany (zob. Ef 5, 26-27). **Kościół, chociaż składa się z grzesznych ludzi, przez Chrystusa niesie uświęcenie. To w nim także Jezus Chrystus złożył „całą pełnię zbawczych środków”. W nim wreszcie zdobywamy świętość dzięki łasce Bożej** (por. KKK 824).

Stanowiąc Kościół jesteśmy wspólnotą świętych, bo otrzymaliśmy chrzest święty, uczestniczymy w świętej Eucharystii, przyjmujemy inne sakramenty. Poprzez Kościół doświadczamy wspólnoty z Maryją, aniołami, apostołami i świętymi. W naszych czasach II Sobór Watykański przypomniał prawdę o naszym powszechnym powołaniu do świętości, a Jan Paweł II w Liście Apostolskim „Novo millennio ineunte” wskazał na ideę świętości jako nadrzędną dla życia i działalności Kościoła.

Powróćmy jeszcze do wspomnianego na początku paradoksu świętości i grzeszności: Kościół Chrystusowy jest święty, choć składa się z grzesznych ludzi. Każdy z jego członków, niezależnie od pełnionej funkcji, jest grzesznikiem i każdy został objęty zbawieniem Chrystusa. Kościół ma więc świadomość, że tu na ziemi naznaczony jest świętością jeszcze niedoskonałą (KK 48). Dlatego „podejmuje pokutę i odnowę” (KK 8).

Czy potrafimy uzasadnić świętość Kościoła? Czy pragniemy świętości osobistej i czy do niej dążymy? Czy rozumiemy sens odnowy Kościoła? Czy widząc gorszące sytuacje w Kościele, skupiamy się jedynie na ich krytyce, zamiast pamiętać o słowach Jezusa: „Ten rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” (Mt 17,21)?

4. Zapamiętajmy: „Kościół jest święty, ponieważ jego twórcą jest najświętszy Bóg; Chrystus wydał się na ofiarę, aby go uświęcić i uczynić go uświęcającym; Duch Święty ożywia go miłością. W nim została złożona cała pełnia zbawczych środków. Świętość jest powołaniem każdego członka Kościoła (...). Kościół zalicza do swego grona Maryję Dziewicę i niezliczonych świętych jako wzory i orędowników. Świętość Kościoła jest źródłem uświęcenia (...) grzeszników, potrzebujących zawsze nawrócenia i oczyszczenia” (KomKKK 165).

Marzena Sadowska